

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

Łódź, wtorek, 11 marca 1947 roku

Nr 69 (371)

Pakt na lat 20

zawarty został między Polską i Czechosłowacją. — Wzajemna pomoc, współpraca i rozstrzygnięcie kwestii terytorialnych

W WARSZAWIE PODPISANY ZOSTAŁ WCZORAJ POLSKO - CZECHOSŁOWACKI UKŁAD O PRZYJAŹNI I WZAJEMNEJ POMOCY. ZE STRONY POLSKIEJ UKŁAD PODPISALI: PREMIER CYRANKIEWICZ I MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH MODZELEWSKI; ZE STRONY CZECHOSŁOWACKIEJ PREMIER GOTTWALD I MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH MASARYK.

Pakt zawarty został na lat 20 i składa się ze wstępu, 6-ciu artykułów oraz protokołu - załącznika.

Na podstawie układu Polska i Czechosłowacja zobowiązują się:

Oprócz wzajemne stosunki na podstawie stałej przyjaźni, rozwijać je i umacniać podobnie jak i swą gospodarczą i kulturalną współpracę.

Stosować za wspólną zgodą wszelkie dostępne im środki, celem uniemożliwienia każdej nowej agresji ze strony Niemiec lub ich wspólników.

Dostarczyć sobie wzajemnej pomocy wojskowej i wszelkiej innej w razie uwięzienia jednego z podpisujących państw w wojnie z Niemcami lub sojusznikiem Niemiec.

Rozstrzygnąć na podstawie wzajemnej zgody nie później niż w ciągu dwu lat od chwili podpisania paktu wszystkie kwestie terytorialne, istniejące obecnie między obu krajami.

Zawrzeć możliwie najszybciej umowy gospodarcze i kulturalne.

Zapewnić możliwości rozwoju narodowego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego Polakom w Czechosłowacji a Czechom i Słowakom w Polsce.

W związku z podpisaniem umowy, wygłosili przemówienia premier Cyrankiewicz i premier Gottwald, w których dali wyraz swemu zadowoleniu z powodu osiągnięcia porozumienia.

Albo — albo

Czy nie na proscie: wrócić do kraju?

Rząd brytyjski zawiadomił 200 Polaków, przebywających w Anglii, którzy się nie zgłosili do Korpusu Przystosowania, iż w przyszłym tygodniu muszą opuścić Anglię i zostaną wysłani do Niemiec. Tych 200 b. żołnierzy otrzymało już przed pół rokiem ostrzeżenia co do tego co ich czeka w razie niezdecydowania się na jedną z 2 alternatyw, a następnie dano im jeszcze 7 dni do namysłu.

Władze brytyjskie podkreślają, iż taki los czeka wszystkich Polaków, którzy się nie zdecydowali albo na powrót do kraju, albo na wstąpienie do korpusu.

Maskarada w Egipcie

Jak wygląda „ewakuacja” Anglików

Prasa kairska pisze, że mimo oświadczeń brytyjskich, o wycofaniu wojsk z Kairu i Aleksandrii na ulicach tych miast widzi się tyłuż wojskowych brytyjskich, co dawniej, tylko że w... cywilu. Jednak jeśli przyjdzie czas na manewry, żołnierze ci przywdzieją ponownie mundury wojskowe.

Polska i Austria

prowadzą rokowania handlowe

Do Wiednia przybyła polska delegacja handlowa, aby dokonać zakupów w ramach umowy handlowej polsko-austriackiej.

Omówiono sprawę dostaw magnezytu dla Polski; produktu koniecznego do wyrobu wkładek dla pieców hutniczych.

Nadto załatwiono dostawy artykułów elektrotechnicznych i przyrządów pomiarowych.

Transakcje zostaną sfinalizowane w najbliższych dniach.

Opiekunowie zbrodniarzy

Diennik belgradzki „Borba” donosi, że w ostatnich czasach wielu jugosłowiańskich przestępców wojennych udało się z Neapolu i Genui do Ameryki Południowej. Mimo wielokrotnych wystąpień rządu jugosłowiańskiego, władze okupacyjne brytyjskie i amerykańskie nie wydały tych przestępców Jugosławii.

Spadek po Anglii

przejąć chce rząd USA w Grecji. — Naród amerykański sprzeciwia się temu

Prezydent Truman na rocznym posiedzeniu obu izb kongresu wystąpi w nadchodzącą środę z projektem udzielenia pomocy Grecji. Wczoraj prezydent odbył rozmowy na ten temat z przywódcami obu partii kongresu — demokratycznej i republikańskiej.

Dzisiaj w senacie Stanów Zjednoczonych wygłosi przemówienie na temat polityki zagranicznej USA senator Vandenberg.

„Protektorat” nad Grecją, jak widać, obejmują Stany Zjednoczone. Jest to

część spadku po W. Brytanii, która traci swoje wpływy i „stan posiadania”.

W społeczeństwie amerykańskim komentowane jest wystąpienie Amerykańskiej Rady Walki o demokrację w Grecji, która zwróciła się do prezyd. Trumana z żądaniem natychmiastowego przekazania sprawy Grecji ONZ.

Rada podkreśliła, że naród amerykański nie życzy sobie interwencji w Grecji oraz nie popiera imperialistycznych planów rządu USA.

Oczy świata zwrócone na Moskwę

Już w pierwszym dniu obrad osiągnięto porozumienie w sprawie likwidacji państwa pruskiego

10 marca została otwarta moskiewska konferencja Rady Ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Pierwszą sesję zagal, jako przed

stawiciel kraju, na terenie którego odbywa się konferencja, minister Mołotow.

Po powitaniu delegatów w imieniu swoim i rządu, Mołotow stwierdził, że przed konferencją stoją bardzo trudne

zadania, zwłaszcza jeśli chodzi o najważniejszy problem niemiecki. Jednak jeśli chodzi o to zagadnienie, to obecne obrady będą miały trwałe podstawy w historycznych uchwałach, powziętych w Jaltie i Poczdamie.

Minister Bevin zaproponował, aby przewodnictwo obrad w pierwszym dniu konferencji objął min. Mołotow. Propozycję Bevina podtrzymał przedstawiciel Francji i Stanów Zjednoczonych, ministrowie Bidault i Marshall. Mołotow przewodnictwo przyjął, wyrażając nadzieję, że na przyszłość konferencja trzymać się będzie ustalonego planu przewodnictwa. Po obojętnej przewodniczącej, ministrowie przystąpili do omawiania porządku dziennego.

Już wczoraj w trakcie trwania pierwszej sesji, ministrowie osiągnęli porozumienie w sprawie Prus. Ustalono, że Prusy, jako państwo, przestaną istnieć.

Począwszy od dziś, posiedzenia odbywać się będą dwa razy dziennie.

W sytuacji bez wyjścia

znalazła się gospodarka Wielkiej Brytanii.

Dzisiaj w brytyjskiej Izbie Gmin rozpoczęła się trzydniowa debata nad planem gospodarczym rządu na rok 1947. W imieniu rządu dyskusję zagal, rzecznik rządu Stafford Cripps, który podkreślił, że Wielka Brytania zmuszona jest 25 procent swojej produkcji przeznaczyć na eksport, zaś ludność brytyjska musi się zadowolić 75 procentami. Dużo czasu jeszcze upłynie, zanim Wielka Brytania będzie rozporządzała dostateczną ilością paliwa.

Podwyżka płac robotniczych i poprawa warunków pracy może nastąpić tylko po zwiększeniu wydajności pracy i

wzroście produkcji. Większość swego importu Wielka Brytania zmuszona jest pokrywać w dolarach, podczas gdy jej eksport odbywa się za funty szterlingi. — Cripps zakończył, że obecna sytuacja gospodarcza Wielkiej Brytanii jest bardzo zmatowana i ciężka nie dlatego, aby była rozpaczliwa, lecz dlatego, że droga do jej poprawy jest bardzo trudna.

Cripps zwrócił się do wszystkich stronnictw o poparcie planu rządowego, lecz po ogłoszeniu tego planu w t. zw. „Białej Księdze” odczytania poddala go ostrej krytyce.

Srdecne witame!

Historia uczy nas, że to, co w danej chwili dziejowej wydaje się współczesnym klęską — w dalszej przyszłości może okazać się zwycięstwem. I oczywiście — naodwrot. Gdyby w czasach Henryka VIII-go i następców nie odbywała się w Anglii orgia prześladowań religijnych, (trzeba wiedzieć, że palił się żywcem, torturował, ścinał, ćwiartował nawzajem: papieści, neokonformiści, narodowcy, protestanci, knoksiści i jak się tam jeszcze zwali, z dużą wprawą i jeszcze większym zapalem) nie byłoby masowych ucieczek prześladowanych do Ameryki, i w rezultacie panami tej części świata zostaliby wszyscy inni, najprawdopodobniej zreszta Francuzi, a nie Anglosasi. — Gdyby nasz król Zygmunt nie obdarował mieszkańców Krakowa świętym widwiskiem pod tytułem „Hołd pruski” a po prostu Prusy zajął i Hohenzollernów przejął do diabła, inaczej wyglądałaby historia Prus i późniejszych Niemiec. A wraz z nimi — nasza.

Wiele by tych „gdyby” można cytować. Ograniczmy się do jeszcze jednego, traktując je jednak nie jako pewnik, ale jako aktualną hipotezę. Oto gdyby w roku 1620-tym w słynnej bitwie pod Białą Górą nasi bracia Czesi nie ponieśli klęski, w której wybito prawie do nogi całą szlachtę czeską (nieodbitków Niemcy wytracili i wymordowali), to może na prawdziwy ustrój demokratyczny, w którym nie ma miejsca dla obszarników, kapitalistów i różnych innych dziedzicznych, społecznych pasożytów no i w naszym polskim wypadku (wiek 18 i 19) jurgielników, panów pańszczyżnianych i zdrajców narodu — musieliby czekać, jak my, do r. 1945.

Po Białej Górze, siłą rzeczy, naród złożony wyłącznie z chłopów i rzemieślników, z ludzi pracy — stał się demokratyczny.

Wczoraj, o godzinie 13-ej został podpisany sojusz polsko - czeski. Nigdy by go nie zawarto między obszarniczą, burżuazyjną, sanacyjną i endecką Polską i demokratyczną Czechosłowacją. Dzisiaj te przeciwieństwa zniknęły.

Srdecznie witamy premiera Gottwalda, syna biednego rolnika i wielkiego syna narodu czechosłowackiego. Srdecznie witamy min. Masaryka, który powiedział, że „dlugo czekał na tę radosną chwilę i od dwóch lat nosi specjalne wieczne pióro na podpisanie paktu sojuszu polsko - czeskiego”.

My także. Na zdar — bracia Czesi!

Zapora przeciw Niemcom

Nasze Pały

Polska i Czechosłowacja odnoszą znaczne korzyści z zawartego paktu przyjaźni

Jak wiadomo wczoraj został podpisany pakt o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Czechosłowacją i Polską.

Zapewne nasi Czytelnicy wiedzą i odczuwają znaczenie i wielkość tego aktu o historycznym znaczeniu, warto jednak omówić pokrótce wagę tego paktu z punktu widzenia ogólnoeuropejskiego oraz perspektywy współpracy między dwoma zaprzyjaźnionymi narodami.

Centralnym zagadnieniem polityki międzynarodowej jest zbudowanie trwałego pokoju, a więc rozwiązanie sprawy Niemiec i traktatu pokojowego. Po zakończeniu wojny w tych wszystkich zagadnieniach międzynarodowych Polska i Czechosłowacja zajmowały zbliżone stanowisko. Ta jedynomyślność nie była rzeczą przypadkową, ale wyplwiała z faktu, że oba kraje w jednakowym stopniu są zagrożone przez agresję niemiecką. Wspólnota interesów oraz demokratyczny charakter rządów w obu krajach spowodowały zacieśnienie się stosunków i ostatecznie musiały doprowadzić do zawarcia paktu przyjaźni. Pakt ten

jest gwarancją załatwienia w duchu przyjaźni i braterskiej zgody spraw dotychczas będących w zawieszaniu. Jest on wielkim krokiem naprzód w dziele pokojowej stabilizacji w Europie.

Niektóre reakcyjne koła polityczne propagują tak zwaną politykę Stanów Zjednoczonych Europy, pod którą to nazwą ukrywa się polityka bloków. Pakt Polsko-Czechosłowacki jest przeciwieństwem bloku. Bowiem oba państwa są na drodze do zawarcia sojuszu z Francją i to właśnie najlepiej obala teorię o agresywnym bloku słowiańskim. Natomiast istnieje solidarność słowiańska. Wyrazem jej właśnie jest zawarty pakt. Solidarność ta zrodziła się na gruncie konieczności wspólnej obrony przed Niemcami i bliskim pokrewieństwem obu narodów.

Pakt będzie miał poważne znaczenie dla życia gospodarczego obu narodów. Polska posiada szeroki dostęp do morza i wiele portów. Czechosłowacja nie ma tego dostępu lecz po zawarciu traktatu handlowego będzie ona mogła korzystać z polskich portów. Będzie to zarówno korzystne dla Czechosłowacji jak i dla Polski ze względu na opłaty tranzytowe oraz polski tranzyt przez Czechosłowację do innych państw europejskich.

Polski i czechosłowacki potencjał przemysłowy będą się wzajemnie uzupełniać. I tak na przykład Czechosłowacja wydobywa w swych kopalniach około szesnastu milionów ton węgla kamiennego, to jest trzykrotnie mniej niż Pol-

ska. Wydobywany węgiel nie wystarczy na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego, tak że Czechosłowacja, która obecnie bardzo poważnie rozbudowuje swój przemysł prawdopodobnie zakupiwać będzie węgiel u nas. Rude żelazną Czechosłowacja w znacznych ilościach sprządza ze Szwecji. Ważna rola przypadnie portom polski a szczególnie Szczeciniowi gdzie odbywać się będzie przeładunek rudy ze statków na tabor kolejowy. Współpraca ta będzie obustronnie korzystna. Czeskie maszyny są poszukiwanym towarem na rynkach światowych. Gdy Czechosłowacja rozbuduje swój przemysł, będziemy mogli zakupiwać tam niezbędne dla nas maszyny.

Minister Massaryk oświadczył ostatnio, że wspólny potencjał przemysłowy Polski i Czechosłowacji dorównywać będzie dawnemu potencjałowi niemieckiemu. Luka, która powstała po wyeliminowaniu Niemiec z rynków europejskich może być w znacznym stopniu zapełniona, a konkurencja niemiecka na długi czas osłabiona.

Cały naród polski przyjął podpisanie paktu z wielkim zadowoleniem, bowiem pakt ten pomoże jeszcze bardziej skutecznie współpracować przy omawianiu traktatu w sprawie Niemiec oraz w znaczeniu dzieła pokoju i jest rozpoczęciem nowej ery współżycia dwóch państw, co przyniesie zarówno dla Czechosłowacji jak i Polski korzyści gospodarcze, kulturalne i polityczne. (z)

Małżeństwa zawarte zagranicą między obywatelami polskimi są również ważne

Wielu obywateli polskich przebywało po klęsce wrześniowej za granicą a później w obozach na terenie Rzeszy. Powstawał tam często w związku małżeńskie. Ze względu na różne różnice prawne i proceduralne zachodziło pytanie, czy małżeństwa i rozwody zawarte w specyficznych warunkach poza granicami kraju są obecnie ważne. Otóż niedawno wydany dekret rozstrzyga, że małżeństwa jak i orzeczenia rozwodowe na terenie Związku Radzieckiego w czasie od 1 września 1939 do 20 stycznia 1946 roku zawarte między obywatelami

narodowości polskiej utrzymują swoją ważność.

Dotyczy to również małżeństw zawartych w Rzeszy w czasie od 1 stycznia 1939 do 1 stycznia 1946 r. Również ważne są małżeństwa zawarte przed oficera mi łącznikowymi lub komendantami obozów z wyłączeniem komendantów mianowanych przez władze niemieckie.

W ostatnim wypadku na podstawie odpowiedniego zaświadczenia mogą być sporządzone przez Urzędy Stanu Cywilnego akty małżeńskie. (i)

Uwaga! **Uwaga!**

Na Nowo otwarta
STOLARNIA

ul. Wólczańska 27
druga brama

Przyjmuje obróbkę drewna
Maszyny odremontowane
Ceny zniżone

OGLOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Komunikacji zatrudni niezwłocznie:

- 3 inżynierów lub techników projektantów drogowych
- 1 inżyniera — mostowca
- 1 technika — mostowca

Zgłoszenia przyjmuje wraz z ofertami i życiorysem Wydział Komunikacji, Łódź, ul. Piotrkowska 64.

Warunki do omówienia na miejscu.

Łódź, dnia 10 marca 1947 roku
Zarząd Miejski w Łodzi

Helena Kuligowska, Chełmża, powiat Toruń, ul. Kolejowa 42 — pragnie Pani odnaleźć znajomych, w Łodzi najlepiej to Pani zrobić przez Centralę Poszukiwania Osób, która ma mieści się przy każdym urzędzie pocztowym.

KAZIMIERZ L. Z PABIANIC. Trudno doradzić Panu, co ma Pan kupić narzeczonych na imieniny, skoro nie wymienił Pan sumy, jaką na ten cel może Pan przeznaczyć. Jest setki przedmiotów, które może jej Pan ofiarować — począwszy od wody kolońskiej czy perfum, a skończywszy na bransoletce, czy pierścienku. Niezależnie od tego, czy podarunek będzie bardzo skromny, czy (jeżeli stać Pana na kosztowny prezent — sprawi on narzeczonyj Pani zawsze wielką przyjemność, jest bowiem dowodem Pana uczucia i pamięci o niej.

NINA. W tej sprawie niech się Pani poinformuje w Inspektoracie pracy, ulica Zachodnia 64.

STROSKANA STENEA. Przepuszczamy, że operację oczną mogłaby Pani zrobić i w Łodzi nie jeżdżąc w tym celu aż do Krakowa. Powinna Pani poradzić się lekarza okulisty w którymś z łódzkich szpitali mogłaby Pani i taką operację zrobić.

AQUILIFER. Nie brał Pan udziału w robotach podziemnych po roku 1945-ym, a jedynie zarabiał Pan ujawnienia w swoim czasie faktu, że był Pan w okresie okupacji w AK. Niech Pan obecnie dopełni tego obowiązku bez żadnych obaw. W ten sposób będzie Pan mógł następnie zaległizować w RKU swój stopień wojskowy i otrzymać przysługę w czasie konspekacji odznaczenia bojowego.

JACEK NELSON. Trudno radzić Panu, co ma Pan zrobić, by pozbyć się szpecących krost, nie widząc na jakim ile te krosty powstały. Powinien Pan udać się do lekarza, który ustali, czy są one wynikiem złej przemiany materii, ewentualnie innych dolegliwości wewnętrznych, czy też jest to choroba skóry.

P. SKS ZE ZGIERZA. Gimnazjum Fotograficzne mieści się przy ulicy Wodnej 34/36.

Konkurs Wiosenny
„Expressu Ilustrowanego”
Nr. 3
Wyciąć i zachować

Godzienna nowelka „Expressu”

PREZENT

Niezdeterminowanie obracała Maryla Ziwska w ręku dość duży pakiet, który w tej chwili doręczono jej z poczty.

— Prezent imieninowy od mego męża — myślała. — Kochany Józek... Cóż by to mogło być? Doprawdy, taka jestem wzruszona, że boję się wprost otworzyć.

Wreszcie zerwała opakowanie. Oczom jej ukazała się prześlizgnięta bombonierka, przystrojona pięknie wstążką i złotymi sznurkami.

— Co? Czekolada? — szepnęła zdziwiona. — Ach, ten głupi Józek. Nie mógł się zdobyć na coś innego. I to ma być prezent imieninowy?

Poczuła się bardzo nieszczęśliwa. Łzy napłynęły jej do oczu.

— Mój Boże! Pierwsze moje imieniny po ślubie spędza w podróży i nie mógł mi nic ładniejszego kupić nad bombonierkę? Nie, na złość jemu wcale jej nie otworzę. Cóż on myśli, że mam zamiar spuścić sobie żołądek? Wstrętny, niedobry. Nie przyjmę wcale tego prezentu. Odeśle go którejś mojej znajomej. Ale której? — Ach, świetna, cudowna myśl. Poślę bombonierkę Marcie. Był to flirt mego męża przed naszym ślubem. Niech sobie ona popsuje żołądek. Niedobry Józek! Ach jaki niedobry!

W ciągu minuty bombonierka była znów zapakowana i adres Marty napisany.

— Ach, zapomniałam włożyć ma wizerunek do środka. Zresztą nie szkodzi. — Marta zna doskonale mój charakter pisma.

Po tygodniu wrócił Józek Ziwski do domu.

— Tak się stęskniłem, najdroższa. — Wiesz, nigdzie tak świetnie się nie czuję jak w domu. Jeśli o mnie chodzi, mógłbym nie wychodzić z mieszkania cały rok.

W podnieceniu nie zauważył markotnej miny swej żoneczki. Cieszył się i dokazywał jak małe dziecko.

— Słuchaj, mój drogi. Dziś jesteśmy zaproszeni do państwa Maliczów. Myślę, że nie jesteś zmęczony... Będzie wielka zabawa.

— Jak chcesz, to pójdziemy. Już biegnę się przebrać.

— Nie rozumiem, czemu mi nie dziękują za prezent — myślał jednak przy tym.

— Pewnie chce mi podziękować, gdy go włoży idąc na bal. Słodka Marylka.

— Słuchaj Marylka — rzekł — czy czekoladki odpowiadały twemu smakowi?

Bombonierka była prześlizgnięta? Wiesz, były to najlepsze czekoladki Wedla...

— Rzeczywiście? Dziękuję ci...

Józef był zdumiony.

— Czyżby była niezadowolona? Z takiego prezentu? Pewnie chce mi zrobić niespodziankę później.

Poszli do Maliczów. Józef zaniepokojony spoglądał ciągle na swą żonę.

— Co się stało? — myślał. — Ani się cieszyła, ani dziękowała, ani nawet teraz nie włożyła jej na siebie. Nie rozumiem. I nie mam nawet odwagi pytać. Czemu sama nic nie mówi?

U Maliczów byli już zebrani wszyscy. Tuż od progu jednak zauważyli oboje Martę Ołder otoczoną rojem wielbicielek, błyszczącą droгоценnościami. Podeszli bliżej.

— Ach, Marto! Co za piękna kolja brylantowa! — zawołała Marylka.

— Prawda, że cudowna? Spójrzcie, proszę na jej blaski.

Józef zbladł nagle. Z napięciem przyglądał się kolii.

— I gdybyście wiedzieli kochani, w jaki sposób ją otrzymałam. To historia nie do uwierzenia. Jakby z bajki tysiąca i jednej nocy. Opowiem wam to później przy stole.

Józef milczał. Poznał te kolie i łamał sobie głowę nad rozwiązaniem zagadki. Nie mógł jednak pójść.

Przy stole tak lawirował, by usiąść koło Marty. Pragnął usłyszeć obiecała historię, nim rozinowi się z żoną. To wszystko było przecież takie zagadkowe...

Maryla też nie odstępowała na krok od Marty. Z innych względów. Jak oczarowana patrzyła w kolie i czuła przy tym straszny żal do swego męża. On nie umiał się zdobyć na podobny prezent. Na imieniny przysłał jej bombonierkę. Ha! Ha! Bombonierkę!

— Opowiedz już, Marto, historię tego naszyjnika. Obiecałaś przecież. Czekamy — proszą.

— A więc — odparła Marta — było to tak. Przed ośmiu dniami otrzymałam pocztą jakiś pakietek. Wewnątrz była cudowna bombonierka. Charakter pisma, którym był pisany adres przypominał zupełnie twój, Marylko. Ale przecież od ciebie nie mogłam otrzymać takiego prezentu. Skąd? Z jakiej racji?

— Ucieszona, szybko otworzyłam bombonierkę. Wiciec jaki ze mnie lasuch. — więc po prostu, nie wchodząc w szczegóły, od kogo to otrzymałam, zamierzalam szybko zjeść zawartość.

— I czy uwierzycie? W bombonierce pod cienką warstwą czekoladek leżała ta brylantowa kolja.

Marylka zbladła. Spojrzała z przerażeniem na swego męża.

Józef wstał i wyszedł z sali

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Powódził Potop! Jakże dziś wyjdziemy do pracy?
WICEK: — Chyba popłyniemy...



WICEK: — Pani Pytlík, skarbie złoty! Pożycz nam pani balii...
PRACZKA: — Ależ namiętniel...



WACEK: — Tylko uważaj!...
WICEK: — Wal śmiało! Łódź to nie Wenecja; nie utoniesz!



Wicek: — Ach co za frajda!...
WACEK: — Dla mnie wcale!
WICEK: — Bo się nie znasz!...

Mleko na kartki

można odbierać do 31 marca

Ważność kart żywnościowych na mleko z m-ca lutego Dz 3, Dz 7 M. (Macierzyńskie) i Ml. (dla chorych) przedłuża się do 31 marca 1947 r.

Jednocześnie Wydział Apropowzacji i Handlu podaje do wiadomości, że od dnia 11. 3. b.r. w Skleпах Miejskiej Sieci Rozdzielczej będzie wydawane mleko świeże w ilości 7 ltr. na m-c na karty żywnościowe (Miejskie) z m-ca marca Dz 3, M. (Macierzyńska) i Ml. (dla chorych) na odcinek od 1 — 14-go po 0,50 ltr., oraz na karty żywnościowe (Ministerstwa Komunikacji) z m-ca marca Dz 3, M. (Macierzyńskie) na odcinek: 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 56, 58, 59, 61, 62 po 0,50 ltr.

Zamiast mleka świeżego na karty żywnościowe z m-ca marca Dz 7 będzie wydawana czekolada.

Zakłady rzemieślnicze mogą się rejestrować tylko w Izbie Rzemieślniczej

W związku z podanym ogłoszeniem Izby Przemysłowo-Handlowej o przymusowej rejestracji w Izbie Przemysłowo-Handlowej wszystkich zakładów przemysłowych, handlowych i usługowych, bez względu na to w jakiej instytucji są już zarejestrowane, Izba Rzemieślnicza w Łodzi wyjaśnia, co następuje:

- 1) Wszystkie zakłady rzemieślnicze są zobowiązane rejestrować się tylko i wyłącznie w Izbie Rzemieślniczej w Łodzi i rejestracji ogłoszonej przez Izbę Przemysłowo-Handlową w żadnym wypadku nie podlegają.
- 2) W Izbie Przemysłowo-Handlowej mogą się rejestrować tylko zakłady przemysłowe i handlowe, np. sklepy i fabryki.

Zjazd Izby

Przemysłowo-Handlowych

W dniach 5, 6 i 7 marca odbyły się w Krakowie obrady zjazdu prezesów i dyrektorów Izby Przemysłowo-Handlowych w Polsce.

W czasie obrad, na które złożyła się część sprawozdawcza i referatowa, omówiono szereg zagadnień, m. in. kwestię reorganizacji struktury zrzeszeń handlowych i prywatnego przemysłu, sprawę kształcenia zawodowego, a w szczególności zwiększenia kadr pracowników przemysłowych w związku z przewidywanym w Planie Trzyletnim zdwojeniem ilości zatrudnionych w przemyśle prywatnym, wreszcie kwestie kredytów dla prywatnego przemysłu i handlu.

Śmierć pod tramwajem Wstrząsający wypadek w Radogoszczu

Na ulicy Warneńskiej w Radogoszczu, wydarzył się wstrząsający wypadek. Aleksander Celonowski, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 153 w nieustalonych bliżej okolicznościach dostał się pod koła tramwaju dojazdowego. Tramwaj natychmiast zatrzymano, ale z pod kół wydobyto już tylko krwawą miazgę. Nieczłowiecznie poniosł śmierć na miejscu.

BEZPŁATNE PALTA

i inne cenne premie dla uczestników Wiosennego Konkursu „Expressu”

Od paru dni Czytelnicy „Ekspressu” wycinają kupony naszego nowego konkursu premiowego. Wycinają kupony i nie wiedzą nawet, jakie ich czekają nagrody za ten minimalny wysiłek.

Już dziś możemy zaspokoić całkowicie ciekawość Czytelników. Jak wynika z samej nazwy konkursu — jest to konkurs wiosenny, bo chociaż na dwoże jeszcze króluje zima, liczymy się z tym, że wiosna musi przecież wreszcie nadejść i nastąpi to niewątpliwie jeszcze przed umieszczeniem ostatniego kuponu.

Na wiosnę trzeba się ubrać. Zimowe okrycia powędrują do szaf, gdzie przeleża długich kilka miesięcy. Do figury od razu nie można wyjść. Grypa bowiem jeszcze nie wygasła a zresztą od razu nie „zrobi się” zupełnie ciepło.

Dlatego też pierwsze dwie nagrody dostosowaliśmy do najistotniejszych potrzeb licznych rzesz, przeznaczając na ten cel dwa wiosenne palty — dla Pani i dla Pana.

W następnych nagrodach znajdują Czytelnicy wiele rzeczy, najbardziej im potrzebnych w tej porze roku, a więc kapelusze, pończochy, skarpetki i t. d.

Oto pełna lista nagród naszego nowego konkursu wiosennego:

- I NAGRODA — płaszcz wiosenny damski;
 - II NAGRODA — płaszcz wiosenny męski;
 - III NAGRODA — serwis do czarnej kawy na 6 osób;
 - IV NAGRODA — torebka damska;
 - V NAGRODA — portfel męski;
 - VI NAGRODA — żelazko elektryczne;
 - VII NAGRODA — komplet toaletowy;
 - VIII NAGRODA — maszynka elektryczna do golenia;
 - IX NAGRODA — parasolka damska;
 - X NAGRODA — kapelusz męski;
 - XI NAGRODA — 2 talie kart do gry;
 - XII NAGRODA — komplet do golfu;
 - XIII NAGRODA — flakon wody kolońskiej;
 - XIV NAGRODA — 2 pary pończoch damskich;
 - XV NAGRODA — 2 pary skarpet męskich.
- 5 NAGRÓD POCIESZENIA w postaci paczek, zawierających po 100 szt. papierosów każda;
- 10 NAGRÓD POCIESZENIA w postaci paczek ze słodyczami.

Dziś Czytelnicy znajdują w „Ekspressie” trzeci kolejny kupon nowego konkursu. Kupon ten, jak poprzednie i następne, trzeba wyciąć i zachować. Kto zaś nie wyciął pierwszych dwóch kuponów — niech się tym nie przejmuje i kupony wycina od dziś. W końcu konkursu podamy bowiem kupony zastępcze, które będą mogły zastąpić wszelkie inne kupony kolejne.

A więc — do roboty! Wycinamy od dziś kupony z „Ekspressu” a może podmuch wiosny ześle nam wraz z ożywczym ciepłem i nadzieją piękną niespodziankę w postaci efektownej premii „Ekspressu”!

Dziś, we wtorek, rozpoczynamy wydawanie nagród naszego poprzedniego konkursu.

Nagrodzeni czytelnicy mogą zgłaszać się po odbiór premii codziennie do soboty 15 bm. wyłącznie w godzinach od 10-ej do 12-ej i od 4-ej do 6-ej. Należy mieć przy sobie jakikolwiek dowód, stwierdzający tożsamość oraz połowę losu, otrzymanego przy oddaniu kuponów.

BIAŁA LICHWA

Dlaczego mleka kartkowego nie można dowieźć, a po 50 zł. za litr jest go poddostatkiem?

Mleko na kartki wydawane jest nieregularnie i często zdarza się, że matka nie ma dla dziecka mleka przez kilka dni, aby wreszcie jednego dnia otrzymać naraz całe mleko w ilości kilku, czy kilkunastu litrów.

Mleko takie jest przeważnie bezwartościowe, gdyż po przegotowaniu „warzy” się.

Wszystko to kładzie się na karb „trudności komunikacyjnych”. Transport mleka, przeznaczonego na rozdawnictwo kartkowe jest utrudniony z powodu zaspnień.

Bylibyśmy skłonni w to uwierzyć, ale proszę nam w takim razie wytłumaczyć, jak to się dzieje, że w tym samym czasie na rogach ulic, przy sklepach rozprawa

dzających mleko na kartki sprzedaje się mleko wolnorynkowe po zawrotnej cenie 50 złotych za litr?

W jaki sposób to mleko można dostawić od miasta? Czy mleko droższe jest lżejsze i łatwiejsze do sprowadzenia?

Lichwa mleczna rozrasta się do niebywałych rozmiarów. Najwyższy już czas, aby Komisja Specjalna zajęła się handlarzami nabiałem a szczególnie mlekiem, których bezczelność przechodzi już wszelkie granice. Bo do tego wszystkie go należy dodać jeszcze, że mleko, które sprzedaje się po tak horrendalnie wysokich cenach jest przeważnie bezwartościowe — więcej w nim wody i brudu niż czego innego!

Apetyt przychodzi z jedzeniem. Do-

stawcy mleka, rozzuchwaleni w dodatku nieudolnością kontroli, mało tego, że drą skórę z najbardziej potrzebnej ludności, ale jeszcze rozważniają mleko, pozbawiając je naturalnych czynników odżywczych.

Tak samo więcej niż połowę wody można wycisnąć z masła, kupionego na targowisku u poczciwego kmiotka, pozbawiając je naturalnych czynników odżywczych.

A wiemy przecież, że urzędowa cena mleka wynosi na targowiskach 25 złotych za litr, zaś w sklepach detalicznych 28 złotych. Jak więc może się to dziać, że na ulicy, w miejscu publicznym, na oczach przedstawicieli władz, sprzedaje się fałszowane mleko w cenie 100 proc. wyższej od obowiązującej?

Pytanie to kierujemy pod właściwym adresem i w imieniu wszystkich matek, kupujących za ostatnie nieraz grosze mleko dla swych dzieci, domagamy się szybkiego i bezwzględnie zlikwidowania tego białego paska. Słonina i cukier — to artykuły powszechnego użytku, ale mleko — to artykuł niezbędny w każdej rodzinie, gdzie są małe dzieci! (o)

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA, O. W. w ŁÓDZI
uruchomiła przy ul. Daszyńskiego (daw. Przejazd) nr 2
Sprzedaż czekolady i soków owocowych
po cenach dostępnych, w czasie od 10 do 15 marca br.
dla członków Związków Zawodowych; słuchaczy wyższych uczelni oraz dla organizacji społecznych — za okazaniem legitymacji.

Porzucali w popłochu mięso

Niesamowite sceny na Zielonym Rynku.—Szkodliwe mięso musi zniknąć z targowisk!

Niesamowite sceny rozgrywały się w ubiegły wtorek na Zielonym Rynku.

W dniu tym zarządzona została generalna oblawa na wszystkich targowiskach na pokatnych handlarzy mięsem. Handlarze ci dopuszczają się podwójnego wykroczenia. Sprzedają mięso w dni zabronione a poza tym mięso to pochodzi przeważnie z nielegalnego źródła i b. często, jak to zobaczymy na przykładach jest wręcz szkodliwe dla człowieka.

Gdy kontrolerzy przystąpiли do akcji, — wśród handlarzy zapanała nieprzypadkowa panika. Rzucili się do ucieczki, pozostawiając mięso na łasce losu. Na jednym tylko targowisku na Zielonym Rynku kontrolerzy skonfiskowali około 40 kg. porzuczonego mięsa wieprzowego, 18 kg. wołowiny i 25 kg. podrobin.

Mięso to w większości okazało się niezdadne do spożycia, to też skierowano je do t. zw. utylizatora — maszyny używanej do unieszkodliwiania niebezpiecznego mięsa.

Ale nie wszyscy sprzedawcy nielegalnego mięsa zdążyli uciec. Cały szereg schwytano na gorącym uczynku sprzedawcy w dni bezmięsne, pochodzącego z dodatku z nielegalnego uboju.

W prostej konsekwencji w sędziarstwie starościńskim odbył się wczoraj cykl rozpraw przeciwko winnym.

Mikołaj Dubicki (ul. Lipowa 19), jest z zawodu szoferem, ale widać nie zbyt pewnie czuje się za kierownicą, bo zabrał się do handlu nielegalnym mięsem. Nie powiodło mu się jednak na tym odcinku. Podczas oblawy wpadł, a wraz z nim 30 kg. mięsa, które lekarz zakwalifikował jako zupełnie niezdadne dla spożycia. — Sąd ukarał szofera - rzeźnika grzywną w wysokości 5.000 złotych.

Franciszek Cis (ul. Śródmiejska 48) — również wzgardził swym właściwym za wodem i z słusza zamienił się na rzeźnika. I jamu również podwinęła się noga. Stracił mięso, a „zarobit” 4.000 złotych, które tytułem grzywny będzie musiał zapłacić w sędziarstwie starościńskim.

Waleria Walczyńska (ul. Lipowa 40), i Wanda Raczkó (ul. Katna 52) również sprzedawały mięso na Zielonym Rynku w dni niedozwolone, w dodatku mięso pochodziło z potajemnego uboju i nie nadawało się do celów konsumcyjnych. Obie ukarano grzywną po 1.000 złotych.

Za sprzedaż i podawanie dań mięsnych w dni bezmięsne ukarani zostali jeszcze przez sąd starościński: Wiktoria Nyga, właścicielka restauracji przy ul. Rzgowskiej 1 grzywną 4.000 złotych i Edward Oziomek, właściciel sklepu spożywczego przy ul. Napiórzkowskiego 103 — grzywną 2.000 złotych.

Władze starościńskie komunikują, że do odpowiedzialności karno-administracyjnej pociągani są za sprzedaż mięsa w dni wzbronione nie tylko sprzedawcy i re-

stauratorzy, ale także nabywcy i konsumenci, przy czym za wykroczenia te grożą kary aresztu do 6 miesięcy i grzywny do pół miliona złotych.

Władze zapowiadają, że na przyszłość będą wyznaczać znacznie wyższe kary i, że dla dobra ogółu ludności przystąpią z całą stanowczością i energią do likwidacji handlu mięsem w dni bezmięsne, jak również likwidacji mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju!

Od wczoraj—nowe ceny

Kasze i mąka winny stanąć

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się na terenie Łodzi kontrola, celem sprawdzenia, czy ogół kupców zastosował się do uchwały Społecznej Komisji Kontroli Cen w sprawie nowej marży zarobkowej.

Uchwała ta obowiązuje od dnia wczorajszego. Jak wiadomo zamiast dotychczasowej jednej marży zarobkowej w wysokości 30 proc. wprowadzono sześć różnych marż od 20 do 40 proc. przy czym artykuły spożywcze podzielono również na 6 grup tak, że dla każdej grupy zastosowano oddzielną marżę.

Kupcy nie będą się tłumaczyć, że to łowar jeszcze z „dawniejszego okresu”. Zarządzenie weszło w życie z dniem wczorajszym i od dnia tego wszyscy kup-

cy bezwzględnie muszą się doń zastosować.

Praktycznie nowy system jakkolwiek nie wprowadza dużych różnic, spowoduje pewną zniżkę cen, a mianowicie na artykuły pierwszej potrzeby, jak mąka, kasza i t.d. Dotychczas bowiem artykuły te kupey sprzedawali z zyskiem 30-procentowym, obecnie będą je sprzedawać z zyskiem tylko 20-procentowym.

Podstawą do wyznaczenia nowych cen są rachunki hurtowni „Spolem”, PCH a także hurtowni prywatnych. Honorowane będą także przez BOS rachunki podpisane na targowiskach przez świadków, gdy właściciel towaru chłop odmówi swego podpisu. (s)

Kiedy ruszą autobusy?

Popularna linia Łódź-Piotrków i inne w dalszym ciągu unieruchomione

Linia autobusowa Łódź — Piotrków Tryb. cieszy się dużą frekwencją, jednakże od kilku tygodni autobusy na trasie tej nie kursują, gdyż na drodze leżą potężne góry śniegu.

Ostatnio wysunięto projekt, aby narażać kierować wozy drogą okrężną do Piotrkowa — przez Łask, — ale PKS zastrzeża się na to sceptycznie, gdyż równałoby się to znacznemu zwiększeniu kosztów i tym samym — podrożeniu ceny przejazdu.

Nie kursują także żadne autobusy do: Żychlina, Tomaszowa Maz., Inowłodza, Częstochowy, Bełchatowa i Gąbina.

Powód wszędzie ten sam — zaśnieżone drogi. Ale wydaje się, że oczyszczanie dróg odbywa się jakoś w zółtim tempie i że przy dobrych chęciach w ciągu tego czasu możnaby zaprowadzić porządek na drogach i uruchomić normalną komunikację samochodową, tymbardziej, że warunki atmosferyczne są obecnie najzupełniej sprzyjające!

Program radiowy na dziś

12.05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 „Muzyka rosyjska” w wyk. T. Woytaszewskiej — fortep.; 12.55 „10 minut poszji”; 13.5 Muzyka obiadowa; 14.00 (z Łodzi) Skrzyżcia ofiar na rzecz LRR; 14.10 (z Łodzi) Fel. sportowy red. L. Szumlowskiego; 14.15 (z Łodzi) Piosenki czeskie (płyty); 14.30 (z Łodzi) Fel. pogodny J. Huszczy p.t. „Kwiaty z laurkami”; 14.35 (z Łodzi) Chwila muzyki z płyt; 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty; 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy; 15.00 Służba dla dzieci p.t. „Zielono w głowie” pióra I. Szczepańskiej; 15.20 Audycja ludowa słowno-muzyczna; 15.40 Ludowe pieśni bułgarskie w wyk. J. Gordez; 16.00 Dziennik; 16.30 Utwory skrzypcowe w wyk. L. Kmiliowej; 16.55 Audycja dla młodzieży, 17.05 „U naszych przyjaciół”; 17.25 Audycja rozrywkowa; 17.55 Z życia kulturalnego; 18.00 Audycja wojskowa; 18.07 Muzyka; 18.30 „Nauka przy głośniku”; 19.00 Koncert Symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej PR pod dyr. Wł. Ormickiego; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik; 20.25 Koncert popularny; 21.00 (z Łodzi) „General Komuny Paryskiej” — siuchowisko W. Jędrkiewicza w reż. T. Markowskiego; 21.25 Mozart — Kwartet F-dur w wyk. Kwartetu Krakowskiego; 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 Kwadrans prozy; 22.15 Program na jutro; 22.25 (z Łodzi) Koncert życzeń; 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.30 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23.33 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

OGłosZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót dekarsko-blacharskich obowiązujący w ciągu okresu 6-miesięczny od dnia zatwierdzenia cen przetargowych.

Oferę pisemną, odpowiadającą treści ko sztorysty ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, po kół Nr. 5 do dnia 18 marca 1947 r. do godz. 12-ej w kopercie należycie zamkniętej z na piśmie „Oferta na roboty dekarsko-blacharskie obowiązujące w ciągu okresu 6-ciu miesięcy od dnia zatwierdzenia cen przetargowych”.

Szczególne informacje oraz kosztorys ślepego z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 118.

Zarząd Miejski zastępuje sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 5.000.— należy złożyc w Kasie Zarządu Miejskiego przy ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit włączyć do oferty.

Łódź, dnia 8 marca 1947 roku

Zarząd Miejski w Łodzi
7188

Andrzej Zański



Wróc gdy będzie ci źle...

W kronikach jest inaczej. Tam wszystko jest jedną symfonią słonecznej wiosny i bieli. W sadzie jest bardzo białe, bo wciąż jeszcze kwitną późne brzoskiewki i jabłonie. Po klombach rosną białe tulipany i narcyzy, a wiatr pogania po niebie białe chimurki.

Zabieliło się też i w ogromnych klatkach, ustawionych za drucianym ogrodzeniem, gdyż właśnie dziś rano nadszedł transport białych angorskich królików: a jak wiadomo, Robert Dalmirski postanowił założyc wielką fermę hodowlaną tych pięknych stworzeń.

Zbankrutowany właściciel fabryki płatów majstruje jeszcze coś niezgrabnie koło siatki, a asystuje mu Marysia.

Mała dziewczynka jest wniebowzięta i nie może nacieszyć się widokiem królików, którym błocznie (tak jak i jej) bardzo się podobają Króbinach.

Robert Dalmirski czuje się lekko zmęczony pracą, do której nie przywykł. Na chwile wiec przystaje. Prostuje plecy i

z półuśmiechem przysłuchuje się gawędzeniu swojej małej przyjaciółki.

Marysia ma opaloną buzię, lekko rozwichrzone włosy, rozpromienione oczy i bardzo czerwone wargi.

Dalmirski przypomina sobie, że kiedy ją zobaczył po raz pierwszy, bledziutka, zmizerowana była jej twarzyczka, smutne, nieśmiałe oczy i anemiczne usta.

— Tak, tak! — zamyśla się Dalmirski — Marysia rozkwitła na wsi, jak mały kwiat, na który padł promień słońca. Teraz wiem, że życie moje ma jakiś cel i sens: bo nareszcie znalazłem kogoś, kogo uszczęśliwiłem!

Mimowoli przypominał sobie żonę i córkę. I oto do tego światka, gdzie wszystko było jasne i białe, przypłynął obraz dwóch czarnowłosych, zawsze chmurnych i niezadowolonych lalek: dwóch zimnych egzystek, dla których ongiś poświęcił wszystko.

— A które nie umiały znaleźć dla

mnie nawet jednego uśmiechu — zasępił się.

Ale melancholia jego jest bardzo przelotna, bo zaraz potem wzięła go za rękę Marysia.

Lapka dziecka jest miękka i ciepła. Miękko i ciepło brzmi też i jej głosik.

— Wujaszku, czas już iść na obiad! Mama stoi w drzwiach i czeka. Chodźmy!

— Chodźmy! — zapomina o swoim smuteczku Robert Dalmirski, i idzie wraz z dzieckiem w stronę domu.

— Jak tu miło i spokojnie — myśli (a mocno obejmują jego palce drobne paluszki dziecka) — Bardzo wysoko latają dziś gołębie, a i bzy rozkwitają coraz piękniej...

Pierwsze bzy kwitną również w urzędzie parku w Kalinowie.

A także wieczorem pierwsze słowiki zaśpiewały wśród krzewów. Ale trudno, ani te urąki coraz piękniejszej wiosny, ani ciepłe perswazje ciotki Sternickiej nie zatrzymają już dłużej Moniki w ślicznym Kalinowie, bo przecież tam w Warszawie czeka na nią niecierpliwie matka: a także i konserwatorium.

A zatem trzeba wyjeżdżać! Zresztą rozłąka nie jest taka ciężka, bo za jakie dwa tygodnie spadnie tu znowu Monika na sobotę i niedzielę — wtedy, gdy cały ogród stać będzie w pachnących plomienach fioletowych bżów, a na grządkach gorzeć będą czerwone kielichy tulipanów.

Raz jeszcze tego popołudnia zatętnia

kołyska ulubionego kasztana, który poniesie jasnawłosą amazonkę na pożegnany spacer do lasu.

Kiedy tu przyjechała, był dopiero początek wiosny: świeża zieleni była jeszcze taka nieśmiała i pokorna, jak miłość czyjegós bardzo młodego serca. Dziś las po krótkiej ulewie, stoi w przepychu soczystych szmaragdów — rozśpiewany, rozszumiony, zuchwały w swoim pięknie: jak ktoś bardzo szczęśliwy!

Panna Mirolęcka jedzie wołnym kłusem. Od sosnowego zagajnika przywiał wiatr zapach żywicy. A po drugiej stronie nie stuka głośno pracowity dzieciół.

Amazonka zatrzymuje konia dopiero nad brzegiem małego leśnego jeziorka. Z wysokości siodła spogląda na gładkość zielono-niebieskiej wody, ponad którą przeleciały jakieś dwa przedziwne kolorowe ptaki.

— Pierwszy raz byliśmy tutaj z Tomem — po wielu dniach niewidzenia po myślała o tamtym mrocznym, dziwnym chłopcu, którego niby lubi, a który wzbu dza w niej zawsze jakiś niewylumaczony lęk. I uprzytamnia sobie nie bez radości, że wkrótce zobaczy go znowu...

Jeszcze jedno spojrzenie romantycznej panny na cichy staw i oto trzeba wracać do domu.

Monika jedzie teraz bardziej wyciągniętym kłusem. Mijąca leśne polany i biało-zielone brzozy. Zadudniał pod kołyską jej konia dźwięki drewnianego mostka. Równowagą konia upojony kłusem, chce przejść w piynny galop. Ale drobna rączka amazonki hamuje jego temperament.

Mięso na kartki

Re ostracja od 10 do 15 bm.

W miesiącu marcu rb. wydane będzie na kartki mięso świeże — rąbanka. W związku z tym wszyscy posiadacze kart żywnościowych z marca I kategorii winni karty swe zarejestrować. Do rejestracji przeznaczony został kupon III.

Kartki należy zarejestrować od dnia 10 do 15 bm. w 113 sklepach rzeźniczo-wędliniarskich, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej.

Cukru poddostatkim

Nieudane kombinacje spekulatorów

Spekulanci usiłują wyzyskać dużą opadły śnieżne oraz zbliżające się święta dla swoich interesów i śrubują ceny, czym wywołują sztucznie zwiększony popyt m. in. na cukier.

Cukru jest dość. „Spółem“ rozporządza takim zapasem, że wszystkie spółdzielnie i kupcy prywatni mogą otrzymać cukier w ilościach dowolnych, po niezmiętej cenie.

Zebrań członków Aeroklubu

Zarząd Aeroklubu zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 15-ym marca r. b. o godzinie 16-iej w lokalu Państwowej Centrali Handlowej przy ul. Piotrkowskiej 152 odbędzie się Walne Zebranie Aeroklubu Łódzkiego, na którym, po sprawozdaniu ustępującego zarządu, od będzie się wybór nowych władz.

Prócz tego ustalony będzie program prac Aeroklubu na nadchodzący okres.

Obecność członków rzeczywistych na zebraniu — obowiązkowa. (b)

Nowe ceny kości

obowiązują rzeźników w Łodzi

O odbyło się posiedzenie Społecznej Komisji Kontroli Cen, na którym ustalono nowe ceny kości.

Dotychczasowe ceny zostały obniżone w następujący sposób. Cenę kości wieprzowych ze schabu ustalono na 80 zł. za kilogram, kości t. zw. zamkowe i rurkowe — 60 zł. kg., wszystkie inne kości wieprzowe — 30 zł. kg.

Kości wołowe kosztują 80 zł. kg. (cukrowe i tukowe), wszystkie inne — 30 zł. za kilogram.

Polacy w Czechosłowacji

winni zgłosić swe majątki

Poselstwo Republiki Czechosłowackiej w Warszawie, Koszykowa 11 zwraca obywateli polskich, posiadających majątek na terenie Czechosłowacji, by zgłosili majątek ten w myśl ustawy o daninie majątkowej i podatku od wzbogacenia w terminie do 31 marca 1947 r.

Poselstwo Republiki Czechosłowackiej udzieli zainteresowanym wszelkich szczegółowych informacji i wyda wzór zgłoszenia.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Klatka Słowicza“

WISŁA — (Daszyńskiego 1) — „Zeznanie szpiega“

ADRIA (Stalowa-Główna) — „Triumf młodości“

TATY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka“

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Pontcaral“

TECZA (Piotrkowska 106) — „Robert i Bertrand“

BALTYE (Narutowicza 20) — „Ludzi i manekiny“

HEL (Legionów 2/4) — „Symfonia młodości“

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Siedmiu śmielców“

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Pontcaral“

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Zeznanie szpiega“

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Zakazane piosenki“

„PRZEDWIOSNIE“ (Żeromskiego 76) „Robert i Bertrand“

ROMA (Rzgowska 24 a) „Co mój mąż robi w nocy“

REKORD (Rzgowska 2) „Zamieć śnieżna“

BAJKA (Franciszkańska 31) „San Democro“

PIERWSZE TAKSÓWKI

7 wozów kursuje już na ulicach Łodzi. — Narazie odległość określa się „na oko“. — Mistrzom bata zrzęduła mina

Łódź doczekała się wreszcie taksówek. Wprawdzie ilość ich jest jeszcze śmiesznie mała w porównaniu z potrzebami półmilionowego miasta, ale przecież nie odrazu Kraków zbudowano!

Na ulicach Łodzi kursuje w chwili obecnej 7 taksówek (przed wojną było ich stokilkadziesiąt!) Zgodnie z powziętą decyzją — każdy posiadacz taksówki jest członkiem Związku Zawodowego i sam pracuje dla siebie, a nie dla przedsiębiorcy, jak to miało miejsce przed wojną.

Taksówki cieszą się dużym powodzeniem i mistrzowie bata, widząc w nich groźnego konkurenta, spuścili już z tonu i nie śpiją już po „3“ złote za kurs jak to jeszcze do niedawna miało miejsce.

Jazda taksówką wcale nie wypada drożej, niż dorożką konną, jeżeli zaś chodzi o ekonomię czasu, wcale nie wytrzymuje krytyki.

Za pierwszy przejechany kilometr pasażer płaci 80 złotych, za każdy następny — po 40 złotych. Z braku liczników odległość określa się narazie „na oko“, ale na tym tle nie dochodzi do poważniejszych tarć. Przypnać trzeba, że tak sówkarze nie są wcale zbyt zachłanni...

Kursujące na ulicach Łodzi taksówki są dwójakiego pochodzenia. Kilka z nich zakupionych zostało z demobilu, inne — z Okręgowego Urzędu Likwacyjnego.

OUL sprzedaje maszyny według ceny przedwojennej, pomnożonej przez mnożnik 5. Tak więc samochód marki „Chevrolet“, który przed wojną kosztował 8.000 złotych, OUL sprzedaje obecnie za 40.000 złotych.

Taksówki z demobilu są znacznie droższe. Jedne jak i drugie wozy wymagają dużego wkładu kosztów i pracy. Trzeba je było dostosować do obowiązujących przepisów. Niektóre posiadały tylko jedną parę drzwi, taksówka zaś musi posiadać ich dwie, aby pasażer mógł swobodnie wsiadać i wysiadać.

Narazie taksówki nie posiadają specjalnego miejsca postoju. Gdy będzie ich więcej — miejsca te im się wyznaczą. Pierwsze taksówki łódzkie parkują przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Moniuszki, ponieważ jednak cieszą się dużym powodzeniem i mają zaprzysięgłych klientów — rzadko można je tam zastać. (b)

Zabronił wywozić śnieg!

Niepoczytalny wybryk kierownika 5 rejonu Zarządu Nieruchomości w Łodzi

Zdajemy sobie wszyscy dokładnie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie wróżą nam zalegające ulice sterty śniegu. — Wiemy, że nakazem chwili jest usunięcie śniegu z ulic miasta przed nastaniem właściwego okresu odwilży.

Dlatego też wydaje się, że wysiłki wszystkich winny zmierzać właśnie w tym kierunku. Niezrozumiałym więc i godnym jak najsurowszej nagany jest stanowisko pewnego pana z Zarządu Nieruchomości, który nie tylko, że nie zastosował się do obowiązujących zarządzeń, ale przeciwnie — stanął okoniem i po prostu zabronił dozorczy usuwania śniegu z ulic i chodników!

Pan ten nazywa się Stefan Graczyk

(ul. Wólczańska 10) i jest kierownikiem 5 rejonu Zarządu Nieruchomości w Łodzi.

Nie wiadomo, czym się on kierował, ale faktem jest, że nie pozwolił dozorczy domu przy ul. Rzgowskiej 59 - 61 usunąć śniegu z ulicy. Na podstawie zeznań dozorczy do odpowiedzialności pociągnięto właściwego sprawcę tj. kierownika, którego w wyniku wczorajszej rozprawy sąd starościński ukarał grzywną w wysokości 1.000 złotych.

Pp. kierownicy rejonowi i wszyscy inni, powinni nareszcie zrozumieć, że wszelka samowola w tym kierunku jest niedopuszczalna i że obowiązujących ustaw ani oni ani nikt inny zmieniać nie będzie. A musi być z ulicy usunięty.

Widzew zabezpieczony!

Nagła odwilż byłaby groźna w skutkach. — Straż Ogniowa zapobiega zawałeniom się domów

Według otrzymanych przez nas ostatnich informacji przedsięwzięto energiczną akcję mającą na celu zapobieżenie lokalnym powodziom w niektórych dzielnicach miasta.

Onegdaj prezydent miasta Eugeniusz Stawiński dokonał inspekcji terenów najbardziej zagrożonych. Zostały wydane odpowiednie zarządzenia, w wyniku których domy należące do Widzewskiej Ma-

nufaktury położone przy ul. Niciarnianej zostały otoczone tamami z worków z piaskiem, podobne środki zastosowano na ul. Towarowej w celu zabezpieczenia przed zalewem magazynów „Spółem“.

Dowiadujemy się również, że Straż Pożarna była kilkakrotnie wzywana do wypompowywania wody z zalanych piwnic i suteryn. Na szczęście nie zostały jeszcze nigdzie zalane suteryny mieszkań. W większości wypadków piwnice były zalewane przez wodę podskórną, w kilku wypadkach przez wodę z nagromadzonego na podwórkach śniegu.

Ze względu na idealną wprost pogodę (nocne przymrozki, i słoneczne godziny południowe) topnienie śniegu następuje powoli, poważnie zmniejszając niebezpieczeństwo powodzi. Liczyć się jednak należy, że może jednak przyjść odwilż i wówczas sytuacja będzie się przedstawiać o wiele gorzej. Należy jak najszybciej usunąć sterty śniegu z podwórtek i z niektórych ulic, oraz pilnować studzienki kanalizacyjne, aby nie były zatkane lodem lub śniegiem uniemożliwiające odpływ wody.

Donosiliśmy również o niebezpieczeństwie jakie stanowią obecnie niektóre budynki nadwalone mrozem i opadami śnieżnymi. Administratorzy domów często nie dostrzegają lub lekceważą groźące niebezpieczeństwo. Wiadomo jednak, że na terenie Łodzi grozi zawałeniem kilkadziesiąt starych domów, które mroz i woda do reszty nadważyły. Specjalne drużyny Straży Ogniowej pracują obecnie nad zabezpieczeniem czterestu domów. Wydaje się jednak, że niezbędna jest pomoc budowlana dla większej ilości budynków. O gzymsach i balkonach, groźących zawałeniem oraz zarysowanych ścianach administratorzy domów powinni natychmiast zawiadomić Straż Pożarną. (y)

Telefon zaniemógł

Podziemny kabel uszkodzony wskutek odwilży

Wydaje się, że odwilż w tym roku spowoduje bardzo poważne straty i to na wielu odcinkach.

Okres roztopów wiosennych zasadniczo jeszcze na dobre się nie rozpoczął a już mamy pierwsze wypadki.

Onegdaj w niedzielę nastąpiło b. poważne uszkodzenie w komunikacji telefonicznej na terenie naszego miasta.

Wskutek zalania wodą odmówił posłuszeństwa podziemny kabel telefoniczny, łączący miasto z dzielnicą Dąbrowa — ul. Dąbrowska, remiza tramwajowa, wię-

zieniem przy ul. Kraszewskiego, stacja pomp, posterunkiem MO w Wiskitnie itd. Cała ta dzielnica została odcięta od świata. Mimo niedzieli Urząd Telefoniczny zmobilizował natychmiast wszelkie środki, celem przywrócenia normalnego stanu.

Pogotowie techniczne pracowało bez przerwy kilka godzin, wreszcie jednak udało się uszkodzony kabel naprawić.

Istnieje jednak obawa, że podobne wypadki będą częściej się zdarzać — stan kabli telefonicznych wymaga koniecznej naprawy!

Dziś — proces Hoessa

Komendant międzynarodowej katowni zostanie ukarany

Dziś, we wtorek, rozpoczyna się w Warszawie sensacyjny proces przeciwko Rudolfowi Hoessowi, komendantowi międzynarodowej katowni w Oświęcimiu.

Zapowiedź procesu wywołała na całym świecie duże zainteresowanie.

W ostatniej chwili nadeszły do Najwyższego Trybunału Narodowego zgłoszenia nowych świadków z Czechosłowacji, Norwegii, Włoch i Palestyny.

W delegacji czechosłowackiej, która zaowiedziała swoje przybycie na proces, wzmie również udział prokurator Drabek — oskarżyciel w procesie Kaźnia „Czech i Moraw“, Karola Franka.

Wobec spodziewanego bardzo licznego udziału cudzoziemców, rozprawa są-

dowa, odbywająca się w języku polskim, tłumaczona będzie równocześnie na języki, angielski, francuski i rosyjski. Zainstalowana na sali sądowej specjalna aparatura pozwoli w ten sposób obywatelom na przysłuchiwanie się przebiegowi procesu.

W toku rozprawy przewidziane jest wyświetlanie przez epidiaskop wielu oryginalnych zdjęć z Oświęcimia, stanowiących dowody rzeczowe w sprawie.

Z inicjatywy Muzeum Oświęcimskiego zainstalowany zostanie w kuluarach sądu specjalny kiosk, w którym reprezentowane będzie piśmiennictwo, zdjęcia i wszelkiego rodzaju materiały pamiątkarski, związany z obozem oświęcimskim.

Różne

ZDIECIA LEGITYMACYNE — Praca Amator... WŁASCICIEL zegarka „BUREN” wodoszczelny 15 kamieniowy z rubinami...

ZAGINAŁ pies wilk i suka dog w sobotę. Odprowadzić Plac Wolności 5 Wójciechowski. Za wynagrodzeniem. 7299

Zagubione dokumenty
ZAGUBIONO kartę ewakuacyjną na nazw. Dubicki Antoni, Łódź, Strz. Kamińskich 21. 7174

SKRADZIONO dowody osobiste i futro na nazwisko Kot Marcja. Gdańska 77a. 7356

ZARZADZENIE

W związku z § 1 zarządzenia mego z dnia 21 marca 1946 roku L. dz. XXI. wet. Z. o: 112-46 w sprawie zwalczania zarazy stadniczej...

znajdujących się na terenie m. łodzi. Przegląd odbędzie się wg. podanego poniżej planu w następujących terminach:

ZAGUBIONO dowody osobiste i futro na nazwisko Kot Marcja. Gdańska 77a. 7356

Andrzej Żarński



Tak jest: z Grecji. Razem z moją dywizją miałem szczęście pierwszy dotrzeć do zatoki Koryneckiej i przelorsować ją wraz z czołowymi oddziałami...

młody oficer — to były piękne czasy — Piękniejsze niż teraz? — spogląda mu prosto w oczy panna Braun.

brawszy najbardziej czerwoną wręczającą oficerowi. — Proszę wziąć ją ode mnie, jako podziękę za okazaną mi pomoc.

— Skąd pan pochodzi? — zapytała niespodziewanie ciepło. — Jestem nadreńczykiem, pochodzę z Düsseldorfu...

SPORT

Powrót z Karpacza Postępy narciarzy KS. Sulot

Grupa narciarzy „Splotu” powróciła z Karpacza, gdzie zorganizowano 10-dniowy kurs jazdy na nartach dla początkujących zawodników i dla bardziej zaawansowanych. Uczestników podzielono na trzy grupy, które pracowały, pod kierunkiem ob. Gojawczyńskiego, jako kierownika kursu, oraz J. Skupienia, jako instruktora. Narciarze przeszli dobrą zaprawę i poczynili widoczne postępy. Wszyscy powrócili do domów w doskonałych humorach i w niemiłej lepszej kondycji fizycznej, pełni zapału do dalszej pracy.

Sprawdzianem korzyści osiągniętych z tego obozu były zawody urzędzone na zakończenie kursu. Zorganizowano biegi na dystansie 6, 4 i 2 km., zależnie od kwalifikacji zawodników. W grupie drugiej startowała J. Wajsówna, która pierwsza przybyła do mety, zwyciężając rywalizujących z nią kolegów. Wśród początkujących zawodników wyróżnił się dwaj młodzi sportowcy E. Mądry i Choczaj, na których zwrócono baczniejszą uwagę i postanowiono szkolić ich nadal.

Jest to pierwszy dorobek nowozmontowanej sekcji narciarskiej KS. Splot. Dodatnie wyniki osiągnięte, na kursie w Karpaczu skłaniają kierownictwo klubu do większego popierania tej gałęzi sportu.

Czwarty mecz Csepel Węgrzy wygrali w Lesznie

Węgierski Csepel bawił w drodze na Śląsk w Lesznie, gdzie rozegrał spotkanie z zespołem fantejszego Zryw. Spotkanie to wygrali Węgrzy w stosunku 9:7. Projekt sprowadzenia do Łodzi jeszcze raz Węgrów i zorganizowania meczu Csepel — Team Zryw, LKS upadł. A szkoda!

Sezon zebrań w DKS Obiadują motorzyści, piłkarze i sekcja gier sportowych

Sekcja Motorowa Dziewiarskiego Klubu Sportowego powiadami wszystkich członków Sekcji, że roczne walne zebranie członków sekcji odbędzie się w dniu 16 marca 1947 r. o godz. 11-tej, w lokalu Klubu DKS-u przy ul. Nawrot 73/75.

Obecność członków ze względu na ważność spraw, obowiązująca.

Sekcja piłki nożnej Dziewiarskiego Klubu Sportowego powiadami wszystkich członków, że roczne walne zebranie członków sekcji odbędzie się w dniu 22 marca r. o godz. 18-tej w lokalu klubowym, przy ul. Nawrot 73/75. Zarząd sekcji prosi o liczne stawianictwo.

Wszelkie sekcje gier sportowych powiadami członków, że z dniem 10. 3. r. zaczyna treningi w Polskiej YMCA, mianowicie: w poniedziałki o godz. 20-tej, środy — o godz. 18 min. 30. Zarząd Sekcji zaprasza do jak najliczniejszego brania udziału w treningach. Zapisy nowo wstępujących członków przyjmuje Sekretariat DKS-u codziennie w godzinach od 18-tej do 29-tej.

Detronizacja mistrza AZS najlepszy w koszykówce

DETROnizacja mistrza
W ostatnim dniu mistrzostw Polski w koszykówce zespół KKS (Poznań) doznał znów nieoczekiwanej porażki, tym razem od Wisły. Zaledwie dwoma punktami Wisła okazała się lepsza, chociaż do przerwy prowadził KKS. Wynik 35:33 (17:30). W drugim meczu AZS (W-wa) pokonał Wartę 41:23 (25:11). Ostatecznie więc tytuł mistrza Polski przypadł drużynie AZS (Warszawa), która nie przegrała ani jednego spotkania. Dotychczasowy mistrz Polski znalazł się na trzecim dopiero miejscu. Oto tabela: AZS (Warszawa) 6 pkt. 114:84 koszy, 2) Wisła 4 pkt. 112:110 koszy, 3) KKS. (Poznań) 2 pkt. 104:103 koszy i 4) Warta 0 pkt. 85:128 koszy.

Fiasko mistrzostw

W Warszawie — klapa, na Śląsku skandal, w Krakowie — „cuda” przy wadze

Indywidualne mistrzostwa pięściarskie niemal we wszystkich większych okręgach odgrywających w boksie polskim dominującą rolę wypadły dużo gorzej niż się spodziewano. Nie tylko Łódź nie popisała się. Również Warszawa i Śląsk mają swoje „ale”.

W Łodzi cały szereg zawodników zbojkotował mistrzostwa: jedni są wylamczeni, bo zmołota ich grypa, drudzy byli w tym czasie nieobecni w Łodzi, lecz znaleźli się i tacy, którzy przypatrywali się z pierwszych rzędów krzesła toczącym się walkom, a sami z niewiadomych powodów w ringu nie stanęli. Zapewne to z tymi LOZB policzyć się, bo zapowiedział to prezes LOZB, witając finalistów w ringu.

W Warszawie też stanęły do walki przerzedzone mocno szeregi. Zabrakło wielu znanych pięściarzy, a wśród nich Nowak i Koczynski, który wprowadził w pierwszy dzień uzyskał zwycięstwo... walcowem, a w drugim... spożnił się da wag! Ilość startujących była znaczniejsza, aniżeli zgłoszonych. Kilku zawodników nie dopuścił w stolicy lekarz, uznając ich za chorych. To też mistrzostwa nie wypadły należycie, a poziom ich był daleki od tego, jakiego miało prawo się spodziewać.

Trzeci wreszcie najliczniejszy i bardzo żywotny okręg — okręg śląski popisał się najgorzej. Nie obszedło tutaj bez skandalu i to zaraz na samym wstępie. Jakis rozlanizowany zwolennik IKS niezadowolony z orzeczenia komisji sędziowskiej, wykorzystał powstałe zamieszanie i rzucił z amfiteatru na ring... krzeselko. Ze na Śląsku kwestia se-

dziowska nie jest należycie postawiona najlepszy dowód, że decyzje komisji sędziowskiej zmieniono i przyznano zwycięstwo Waludze, bo to o niego chodziło.

Lecz IKS nie zadowolili się takim obrotem sprawy i z dalszych walk wycofał swoich zawodników. Dlatego też mistrzostwa śląskie są niekompletne i lista mistrzów nie mówi kto rzeczywiście w tym okręgu jest najlepszy.

Mistrzostwa w Krakowie oceniamy jako parodię. Na wadze odpadło kilku zawodników Grobli i klub ten, podejrzewając jakieś machinacje z wagą, na znak protestu wycofał pozostałych. Szereg najlepszych zawodników Wisły też nie wzięło udziału w mistrzostwach. W sumie odbyło się tylko 8 walk (!) w tym w trzech wagach walczyli zawodnicy tego samego klubu, a w dwóch kategoriach wogóle mistrzów nie wyłoniono.

W Poznaniu poszło względnie dobrze, chociaż i tutaj nie wszyscy znani pięściarze startowali. Koziołek, Vogt i Jarecki na skutek choroby nie zgłosili się, a Szymbura wolał koszykówkę, niż boks. W sumie, na 106 zgłoszonych pięściarzy, przez ring przewinęło się 70.

W okręgu pomorskim dopisały kluby prowincjonalne. Te, które obsesły mistrzostwa, reprezentowane były przez pełne ósemki. Przebieg trzydniowych walk był jednak spokojny i obszedło się bez niesportowych wybrzydów. Zabrakło na starcie Leczkowskiego, który wyjechał do Warszawy, by poddać się operacji ucha, które zdeformował mu swego czasu Antkiewicz.

Stosunkowo najlepiej wypadły mis-

trzostwa na Wybrzeżu, gdzie tytułami mistrzowskimi podzielił się przeważnie zawodnicy Miłycyjnego K. S. i Gedanii. Przebieg trzydniowych zmagani był spokojny.

Po raz pierwszy przeprowadzono mistrzostwa w okręgu Szczecin, które chyba tylko dlatego zasługują na uwagę, że brał w nich udział w wadze półciężkiej pięściarz o nazwisku Pietrzak, występujący w barwach Miłycyjnego K.S. O Pietrzaku tym sporo swego czasu pisało, dopatrując się w nim znanego przed wojną pięściarza IKP o tym samym nazwisku. Pietrzaka ściągnął IKP do Łodzi z Kalisza. W czasie wojny Pietrzak zachowywał się podejrzanie i istniały pewne dane wskazujące na niedwuznaczną współpracę jego z okupantem. O ile nam wiadomo, zasięgano na weta w Łodzi na ten temat o Pietrzaku informacji. Czyżby zebrane dane wypadły dla Pietrzaka tak pomyślnie, że po zostawiono go w spokoju i nie pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. A może jest to kto inny o tym samym nazwisku? Warto aby w tej sprawie ukazała się oficjalne oświadczenie władz.

Na zakończenie podajemy listę nowych mistrzów pięściarskich silniejszych okręgów w Polsce:

Warszawa: Patora, Aleksandrowicz, Czortek, Małeki, Wasiak, Kosowski, Kolacz i Archacki.

Poznań: Frackowiak, Szymański, Janowczyk, Polus, Adamski, Sobezak, Szadzisz, Klimacki.

Gdańsk: Sowiński, Wierzbicki, Antkiewicz, Skierka, Chyćhla. Szymankiewicz, Bork, Lick.

Katowice: Bazarnik, Puzoń, Nipelt, Rademacher, Kusz, Nowara, Kolonko, Figiel.

Bydgoszcz: Borowicz, Kruża, Piotrowski, Wasik, Wilkiński, Cebulak, Stocki, Zmorzyński.

Makabi powstaje

Wzwanie do byłych członków klubu

Przed wojną istniał w Łodzi klub „Makabi”. Ostatnio powstaje myśl reaktywowania tego klubu na terenie naszego miasta. Wstępne prace organizacyjne już rozpoczęto. Sekretariat klubu mieści się przy ul. Zachodniej 20. Istnieje projekt uruchomienia narazie sekcji bokserkiej, gier sportowych, gimnastycznej i tenisa stołowego. Wszyscy byli członkowie i sympatycy klubu Makabi proszeni są o zgłoszenie się do sekretariatu, który jest czynny we wtorki czwartki i soboty w godz. 18—19.

Tenisisci trenują

H. Skonecki powrócił do łodzi

Małą sportową Wimę przystosowano nie tylko do potrzeb boksu. Założona podłoga drewniana daje możliwość uprawiania treningu zimowego również i tenisistom.

Jak się dowiadujemy treningi tenisistów łódzkich w wali Wimy już się rozpoczęły. Między innymi trenuje również Henryk Skonecki, który niedawno powrócił do kraju z Niemiec z angielskiej strefy okupacyjnej. Przez możliwość treningu w okresie zimowym teniści łódzcy zyskują pewną zaprawę i na wiosnę wyjdą na korty lepiej przygotowani.

Pierwszy polski motocykl

Tysiące motorów i 60 tysięcy rowerów wyprodukują polskie fabryki

W fabryce Brevilier i Urban w Ustrońcu uruchomiono prototyp wykonanego tam silnika motocyklowego przeznaczony do popularnego motocykla, który ma stanowić pierwszą serię planowanej produkcji.

Silnik jest 1-cylindrowy, dwutaktowy, o pojemności skokowej 125 ccm. Zbudowano go według projektu inż. Blumke, pracownika przemysłu motoryzacyjnego, a systemem swym jest zbliżony do silnika D.K.W., lecz jest bardziej udoskonalony. Obliczony jest na szybkość 60 km. na godzinę, przy obciążeniu 100 kilogramowym.

Motocykle z tym silnikiem zaczną produkować państwowy przemysł meta-

lowy jeszcze w tym roku. Pierwsza seria wypuszczona zostanie w czerwcu, względnie w lipcu r. Przewidziana jest miesięczna produkcja do 1000 silników. Motocykle te będą przystosowane przede wszystkim dla celów turystycznych, a szczególnie dla dojazdów pracowników zamieszkałych w podmiejskich okolicach od miejsca pracy. Silnik produkowany będzie serijnie, a części składowe wyrabiane będą w szeregu fabryk. Montowanie całości będzie uruchomione w Nowej Wsi, obok Katowic.

Fabryki podległe Zjednoczeniu Przemysłu Motoryzacyjnemu wyprodukują ponadto w bież. roku 1000 motocykli, a poza tym 60 tysięcy rowerów.

Mistrzostwa pięściarzy Zryw

Wyjazd do Jugosławii. — Mecz z Gedaną w Łodzi

W dniach 15 i 16 bm. odbędą się w Katowicach drużynowe mistrzostwa pięściarskie Polski Zryw, w których weźmie udział również i łódzki Zryw. Reprezentowane będą województwa: poznańskie, olsztyńskie, łódzkie i śląskie, przy czym te dwa ostatnie, jako najsiłniejsze, dopuszczone zostały odczu do finału.

Łodzianie wystąpią w składzie: Gomułak, Czarnecki, Woźniakiewicz, Paliński, Pietrasik, Taborek, Bednarz i Stec. Jak widzimy, Taborek przesunął został do kategorii średniej.

Indywidualne mistrzostwa Polski pięściarzy Zryw odbędą się, tak samo jak w roku ub., w Łodzi w końcu kwietnia, względnie w pierwszej połowie maja, w każdym razie już po powrocie łódzkiego Zryw z Jugosławii. Wyjazd łodzian za granicę przewidziany jest na 17 kwietnia. Nasi Zrywci stoczą w Jugosławii trzy mecze: w Zagrzebiu, Fiume i Belgradzie. Najbliższą imprez pięściarską Zryw będzie mecz w Łodzi z Gedaną wyznaczony na 23 marca r.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR W. P. ul. Stefana Jaracza 27

Dziś przedstawienie opery narodowej „Cud mniemany... z muzyką Stefana Jaracza w inscenizacji Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej...

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 „SZKLANA MENAŻERIA” z Duszyńskim, Horecką, Jaroniem i Mrozowską...

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR TUB ul. 11 Listopada 21

Dziś znakomita komedia obyczajowa „Ożenek” Gogoła w przekładzie A. Grzymali-Siedleckiego...

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dziś i codziennie komedia Hennequina i Vebera pt.: „Pani Prezesowa” w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota...

Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16. Tel. 272-70.

TEATR „GONG” Kopernika 16

„TYLKO DLA DOROSŁYCH” z Obarską i Gierasieńskim. Wkrótce premiera komedii muzycznej „Rozkoszna dziewczyna”.

Zaofiarowanie pracy

ZATRUDNIMY samodzielnych monterów na silniki „Diesla” (Famo, Deutz, Hannomag). Wykwalifikowanych tokarzy, frezerów...

MAJSTER galanterii skórzananej, pracownicy, pracownice, potrzebni zaraz. Legionów 9 — 5, godzina 17 — 18. 7142

PIELĘGNIARKA do 7-mio miesięcznego dziecka potrzebna od zaraz. Wiadomość: Zachodnia 70 — 2 i piętro. 8969

MAJSTER na maszyny skarpetkowe mechaniczne typu „Ideal”, „Corona” i inne — potrzebny. Zgłoszenia w godz. od 9-ej do 16-ej w firmie: „Wandelt i S-ka” Łódź, ul. Śródmiejska 54. 7148

POTRZEBNY samodzielny pracownik do gospodarstwa rolnego. Wiadomość Chojny — Bronisławy 37. Sklep. 7150

SZPULARKA na jedwab potrzebna, Magistracja 36 m 20. 7154

POTRZEBNA od 25 marca fachowa siła do mającego urodzić się dziecka. Wyjazd na wieś pod Częstochową. Informacje Jolanta Olszka, Armii Czerwonej 53 m 4, el. 269-05. 8976

ROLNIK, pszczelarz, rybak, jako wspólnicy do zagospodarowania majątku poszukiwani. Łódź, Wólczańska 116, Kossowski. 7143

POTRZEBNY chłopiec do praktyki tapicerskiej Kilińskiego 42 Agabala. 7139

POTRZEBNA od zaraz dziewczątka na maszyny saneczkowe, na wyjazd do Gdańska. Utrzymanie całkowite wraz z gotówką w/g umowy. Wiadomość w Redakcji. 7317

POMOC domowa na wyjazd okolica Lublin, przyjmie zaraz zgłaszając się Piłsudskiego 85 m. 15. 7322

POTRZEBNA pomoc domowa, Zachodnia 34 m. 8. 7323

POTRZEBNA pomoc domowa, Kilińskiego 209, Piętkowski. 7324

POTRZEBNE zawijazki, fabryka cukrów, „Delecia” Żeromskiego 31. 7325

POTRZEBNY czeladnik krawiecki zdolny. Wiadomość Andrzeja 27a sklep szewski. 7326

POTRZEBNA od zaraz kobieta do prowadzenia gospodarstwa domowego, dwoje dzieci, podane referencje. Piotrkowska 27, perfumeria. 7327

Poszukiwanie pracy

MANICURYSTKA przyjmie pracę w zakładzie fryzjerskim, oferty pod „Manicurzystka” 7155

PANIENKA (cztery lata pracy) przyjmie pracę u krawcowej. Oferty do Administracji „Krawcowa”. 7328

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. GLAZER, choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp. Andrzeja Nr 28, tel. 179-1f. 149

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5 Legionów 1/9 m i Telefon 216-82. y

Dr med LUTOWIECKI JERZY, choroby skórne i weneryczne Legionów 9, przyjmuje 3-6, tel. 156-10. 87

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Al 1 Maja Nr 3 przyjmuje 3-10, 3-6. 141

Dr med B. TOŁCZYŃSKI, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m. 21, przyjmuje codziennie od 1-3 i od 4-6, tel. 269-01. 5322

Dr TADEUSZ CHECIŃSKI, asystent szpitala skórnego-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 4-6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr MIKOŁAJ RORNSTEIN, akuszerka, ginekolog, Traugutta 8. 2566

Dr med. I. VOGEL, ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszer, przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 93

Dr med SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12-2, 4-6. 86

Dr JERZY HORECKI, specjalista chorób żołądka, kiszki, watroby Narutowicza 35, przyjmuje 4-6, tel. 206-99. 6059

Dr B. DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych, przyjmuje od 3 do 5 Kopernika 6, tel. 186-00. 34

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych i kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska Nr. 33, godz. 12-1 i 3-5 1/2. 98

Dr PIWECI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. 94

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA, przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19, Moniuszki 11, II piętro, tel. 151-15. 93

LEKARZ DENTYSTA Tadeusz Mintz Leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne, Poludniowa Nr. 46, przyjmuje, Telefon 268-91. 151

Dr med. MIRSKI IGNACY, specjalista chorób kobiecych, Porody, Żeromskiego 37, tel. 257-23. 4893

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszerka Sienkiewicza 51, godz. 3-7, tel. 181-47. 589

Dr. KOWALCZYK JERZY, choroby skórne i weneryczne, przyjmuje Żeromskiego 41-1. 3-6. Tel. 150-53. 90

Dr REICHER Specjalista chorób wenerycznych Poludniowa 28, przyjmuje 2-5. 92

Dr. ŁOŻA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3-6, tel. 179-56, Sienkiewicza 34. 91

Dr JAN FALKOWSKI, chirurg-urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych, Piotrkowska 23-4, (3-4) tel. szpitalny 250-70, gabinetu 191-85. 150

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła i nosa, Daszyńskiego 8, Od 8-10 i 4-6 po poł., Telefon 101-50. 361

Dr. L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów 9, tel. 168-29, przyjmuje 1-6. 100

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kobiecanowka, Spec. chorób nerwowych, przyjmuje 4-6, Piotrkowska 16, tel. 276-43, Leczenie elektrowstrząsowe. 341

Dr A. KOWALSKI, specjalista chorób skórno-wenerycznych, przyjmuje Piotrkowska 26 — 10, godz. 3 — 7. 5926

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ, choroby kobiece akuszerka, przyjmuje od 4-6 Legionów 3 m. 6, tel. 203-78. 157

Dr. HENRYK PROCHACKI, specjalista chorób skórnych wenerycznych Legionów 17, przyjmuje 3-6. 362

Dr ZIOMKOWSKI 6 Sierpnia 2, weneryczne skórne, 9 — 12, 3 — 7. 6686

Dr. WŁADYSŁAW STEIN, specjalista chorób nerwowych, Więckowskiego (Śródmiejska) 7, tel. 192-55, przyjmuje 4 — 6. 6571

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skóry i weneryczne, przyjmuje od 3-6, ul. Gdańska 46 m. 7, Tel. 212-62. 622

Dr. MIECZYSLAW JESIOTR z Warszawy, specjalista chorób płuc i serca, Leczenie odma sztuczna, Żeromskiego 1 b, tel. 216-27. 4598

Dr med M. ZURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8-10, 5-7, Nawrot 8. 153

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM, choroby kobiece i akuszerka Zawadzka 38, tel. 4-6, tel. 185-71

AKUSZERKA MASARZYSTKA ŁĄGOWSKA IRINA, abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje, Zachodnia 52, tel. 151-76. 6075

AKUSZERKA Wołoszewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje — Pomorska 43. 102

STARSZY FELCZER Stefan Gałuba, długoletni praktyk szpitala skórnego-wenerycznego, przyjmuje ul. Główna Nr 62 m. 76, 6 — 8. 5806

Kupno — sprzedaż

DENTYSTYCZNE złoto i luty, Łódź, Piotrkowska Nr 66 (sklep). 5473

MASZYNY do szycia różnych systemów, kupno, sprzedaż, naprawa, Piotrkowska 70, Redzia. 6113

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne, kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zestawmistrzowski „Omega”, Piotrkowska 4. 6734

WAGI uchyłne i inne, sprzedaż, kupno oraz naprawę i stemplowanie skutecznie — zakład koncesjonowany ul. Piotrkowska 9. 6802

MANEKINY krawieckie damskie, męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak, Zgierska 17, Pracownia manekinów. 5709

MEBLE wszelkiego rodzaju, kupuje i sprzedaje stolarnia Krasieckiego 3 (przy Rzgowskiej), przystanek Plaszczna. 7095

KUPIE maszynę saneczkową 10 szerok. Wschodnia 51 m 5. 7176

BIURKO z biblioteką w dobrym stanie, kupię, Oferty pod „Gabinet”. 7092

TANIO sprzedam urządzenie sklepowe z lodówką, Piekna 68 m 1. 7097

WSZELKIE nasiona poleca skład nasion, Łódź, Zgierska 84. 6898

SPRZEDAM psa 7-miesięcznego, doga belgijskiego, Wiadomość 6 Sierpnia 43, sklep, tel. 210-37. 6900

KSIĄŻKI używane stale kupuje Księgarnia Naukowa, Piotrkowska 107, tel. 220-53. 6590

ŚWIETLICE, BIBLIOTEKI, walne polecił w dużym wyborze i odpowiednio księżki poleca księgarnia Naukowa, Łódź, Piotrkowska 107, tel. 220-53, Zamówienie zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. 6872

MERLE, sypialnie, sieniowe, kuchnie, tapczany, szki pojedyncze, gotowe i na zamówienie, poleca Izdebski, Piotrkowska 31 — 2, pierwsze piętro front. 5935

NAJkorzystniej kupisz, sprzedaż, zamieszanie pierścinek, obrączek, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 5579

WIELKANOŚCIE, krepina kolorowa, bibułka gładka, zabki do półek, wszelkie materiały piśmienne po cenach hurtowych, poleca „Składnia Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69, tel. 116-60, Prowincja załatwienie: 6099

KUPUJEMY srebro (złom, monety) w każdej ilości. Płacimy najwyższe ceny, Laboratorium chemiczne, Pl. Wolności 2 m 2. 6594

LEICA 3c projektor 18 mm. WELTINT 2 obj. Xenon 2 inne aparaty fotograficzne okazjnie, poleca D/H Jan Puidak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. 6215

UWAGA: tylko hurtowo skórgumy 3 mm, 4 mm i 5 mm, kauczuk do korków i skór, gładzury bezbarwne proszki atramentowe i kleje do dzieci, kupisz najtaniej L. Roźniacki, Łódź, Piotrkowska 31, w podwórzu, telefon 216-57. 6589

SPRZEDAŻ mebli wyklejanych: fotele — łóżka, tapczany, kanapy, obicia meblowe, F-ma „Wnetrze”, Piotrkowska 27. 6871

KUPUJEMY i zamieniamy stare akumulatory (nawet potamane) motocyklowe i samochodowe wszelkiego typu. „Akumulator”, Andrzeja 29, tel. 185-25, polecamy specjalne akumulatory do Diesla własnej konstrukcji. 5898

UWAGA! Kupujemy stare i potamane płyty telefoniczne, Andrzeja 30. 6744

SAMOCHELOWE i motocyklowe części, opony motocyklowe — różne rozmiary — wszelkie tryby motocyklowe, poleca F-ma „Boruta”, Narutowicza 19, tel. 152-47. 5696

ZEGARKI, BIZUTERIA, medaliki, łańcuszki, fotografopary, kinokamery najtaniej, poleca „Okazja”, Kilińskiego 47, tel. 119-71. 7364

FOTOAPARAT, brylant, igraszkę kupi placac naplaci „Okazja”, Kilińskiego 47. 7365

KOMPRESOR lakierniczy 5-6 atm, rewolwer do natryskiwania, kupię, Zgłoszenia Bisse Franciszkańska 18, tel. 164-47. 7366

SPRZEDAM radio Eres Philips 12 obwodowy 8 zakresowy 6-lampowy z okiem magnetycznym, Gdańska 72 — 23. 7254

DOMY w miastach pod Łodzią okazjnie sprzedamy, Łódź Plac Wolności 6 — 4. 7227

MALCZEWSKI Kossak Wojciech, Arentowicz, Moniuszko i inni do sprzedania „Dom Sztuki” Piotrkowska 84. 7375

WÓZEK sprzedam, duży ogumiony na 2 kołach, Nawrot 22, sklep muzyczny. 7304

BOILER elektryczny 120 volt 30 litrowy, kupię przybory fotograficzne, Rzewski Ross Piotrkowska 121. 7251

SPRZEDAM urządzenie sklepowe, Zachodnia 37 — 6a, sklep. 7252

RADIO sprzedam wysokiej klasy „Elektrik” 4 zakresy fal, Osiedle M. Mireckiego Nowa Mania Przena 9 — 3. 7253

SPRZEDAM suchą budoczkę francuską, wiadomośc Wigury 30 Domańska Władysława. 7255

SPRZEDAM rysorke nową nie używaną, wiadomośc ul. Oblegorska Nr 6, od Brzezińskiej. 7257

SPRZEDAM tanio sypialkę, wiadomośc Osiana 13 — 1. 7257

SPRZEDAM kompresor na 220 vol. 16 atmosfer, Krasieckiego 9 — 10. 7258

MASZYNA damska do szycia w dobrym stanie do sprzedania, wiadomośc 6-go Sierpnia 33 — 5. 7259

SWETROWĄ maszynę Nr 9 sprzedam na 80, oraz wirówkę do farblarni, wiadomośc ulica Zgierska 57 — 6. 7260

SPRZEDAM akordeon 80 basów Hohnera z rejestrem, Narutowicza 28 — 20. 7261

SPRZEDAM aparat radiowy „Philips” trzy lampy, na klawisze, Nowogrodzka 2 — 2, Władzów. 7262

DO SPRZEDANIA seter irlandzki 8 m-c sukna Napiórkowskiego 12 portlemnia. 7263

KUPIE dużą wannę emalowaną od 175 cm długości, 70 cm szerokości, i 70 cm wysokości z armaturą, tel. 212-75 od 9 — 12 i od 16 — 19. 7264

KASA pancerna — ogólnitwa, tanio do sprzedania firmy: Berliner, Zakład blacharski Łódź, Wólczańska 196. 7265

SPRZEDAM 200 łańcuchów impregnowanych dla rozlewni piwa, albo dla rozlewni wód gazowych, wiadomośc Targowa 39 — 23. 7266

SPRZEDAM motocykl „NSU” setka, wiadomośc, Pabianicka 208. 7267

SPRZEDAM akordeon z rejestrem, firmy włoskiej, 120 basów, ul. Miodowa 31 — 2, Janinów. 7268

Lokale

PANI samotna, samodzielna, poszukuje pokoju, Oferty pod „Pokój” 7164

ZAMIENIĘ trzy pokoje z kuchnią Gdańsk — Wieszcz na podobne lub mniejsze w Łodzi. Oferty do Administracji „Wieszcz”. 7302

POSZUKUJĘ pokoju lub 1 p. z kuchnią, wszelkie koszty zwrócę. Oferty proszę składać pod W. K. 7300

POKÓJ z osobnym wejściem dla kupca z prowincji poszukiwany, Działnia obojetna, zgłoszenia tel. 173-88. 7303

SPOWODU wyjazd odstąpię sklep, z mieszkaniami, Punkt bardzo dobry. Wiadomość Redakcja Expressu. 7305

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią w Pabianicach w centrum, na jeden pokój w Łodzi. Wiadomość: adres skrytka pocztowa 95, Pabianice. 7306

POSZUKUJĘ sklepu w centrum, może być z mieszkaniami, wiadomość w redakcji pod „Poszukuję” 7307

Nauka

KURSY Kierowców Samochodowych Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Zapisy przyjmuje sekretariat od 10 — 12, 16 — 18 ul. Wólczańska 27. 6942

KROJU modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarswa i gorsearstwa, wyuczają kursy przy Instytucie Przem.-Rzemieślniczym Woj. Łódzkiego, Próchnika 25, (dawnej Zawadzka), Tel. 172-25. 7101

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek R. P. Polskiej Piotrkowska 83, rozpoczynają się dnia 17 marca, grupy stenografii. Zapisy jeszcze trwają. 7310

PRZEPIŠOWE jazdy samochodowej, udziału indywidualnie lub kompletami, fachowo, inżynier, ul. Nawrot Nr 77 — 1. 7311

NACZELNY: K. BOGUSIAWSKI D-015043

Adres Redakcji i Administracji Łódź, ul. Piotrkowska 102 a. Telefony 125-13, 137-47. Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15-18, telefon 112-60

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILLUSTRACYJNY”

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: ul. Piotrkowska 102 a. — Ceny ogłoszeń: Drobiaz — za w.r.raz. petitowy, poza tekstem — 5 złotych. Inne ogłoszenia za milimetr-spacji, poza tekstem złotych 20. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50% drożej. Odbito w drukarni S. I. W. Łódź, Żwirki 17